

**Sygn. akt. I C 455/21**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 października 2022 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni - I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Mateusz Berent

po rozpoznaniu w dniu 14 października 2022 r. w Gdyni

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. N.

przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie

oddala powództwo główne;

ustala, że powódka M. N. nie jest zobowiązana do zapłaty na rzecz pozwanej (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 22.444,45 zł (dwadzieścia dwa tysiące czterysta czterdzieści cztery złote i czterdzieści pięć groszy) tytułem składki ubezpieczenia na życie na podstawie umowy kredytu zabezpieczonego na nieruchomości (...) nr (...) zawartej pomiędzy stronami w dniu 14 listopada 2013 r.;

oddala powództwo ewentualne w pozostałym zakresie;

zasądza od powódki M. N. na rzecz pozwanej (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1300 zł (tysiąc trzysta złotych) tytułem kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

**Sygn. akt I C 455/21**

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 14 października 2022 r.**

**(podstawa faktyczna i żądanie pozwu)**

Powódka M. N. wystąpiła przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. z powództwem o ustalenie, że wysokość zadłużenia powódki z tytułu zawartej przez strony umowy kredytu zabezpieczonego na nieruchomości (...) nr (...) z dnia 14 listopada 2013r. wynosi 204.206,80 zł, ewentualnie o ustalenie nieistnienia zobowiązania powódki z tytułu powyższej umowy w kwocie 44.444,44 zł.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że na podstawie ww. umowy pozwany udzielił jej kredytu w kwocie 444.444,44 zł, z czego kwota 400.000 zł miała zostać wypłacona deweloperowi, zaś kwota 44.444,44 zł została określona jako sfinansowanie dodatkowych kosztów inwestycji nieprzewidzianych/niedoszacowanych na moment składania wniosku kredytowego. W treści decyzji kredytowej nie wskazano, że powódka będzie korzystała z ubezpieczenia na życie, a podano, że wartość ubezpieczenia niskiego wkładu własnego będzie wynosiła 44.444,44 zł. Mimo to w treści dokumentu podpisanego przy zawarciu umowy kredytowej znalazło się uprawnienie do pobrania kwoty 44.444,44 zł tytułem kosztów ubezpieczenia na życie w (...) S.A. Finalnie, bank wypłacił deweloperowi jedynie

kwotę 220.000 zł, natomiast pozostałą część inwestycji pokryła powódka. Powódka wywiązała się z obowiązku utrzymywania polisy na życie i złożyła oświadczenie o ustanowieniu hipoteki, niemniej bank nie przekazał jej dokumentu do ustanowienia hipoteki. Wobec braku porozumienia stron, bank wypowiedział umowę, a następnie wytoczył powództwo o zapłatę kwoty 256.623,97 zł. Ostatecznie, Sąd zasadził jedynie kwotę 1.772,82 zł, uznając, że postępowania banku żądającego ustanowienia hipoteki na kwotę wynikającą z umowy, a nie na kwotę, jaka została faktycznie wypłacona, było działaniem sprzecznym z zasadami współżycia społecznego i stanowiło nadużycie prawa. Powódka wskazała na interes prawny w żądaniu ustalenia, podnosząc, że w sytuacji, gdy strona silniejsza domaga się od niej zapłaty kwoty wyższej niż faktycznie wypłacona, powstaje stan niepewności, którego nie można wyjaśnić w drodze powództwa o świadczenie. Jednocześnie powódka podała, że kwota 44.444,44 zł powódka wskazała, że kwota ta nigdy nie została jej wypłacona.

(pozew, k. 4-12)

### ***(stanowisko pozwanego)***

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Jak podniósł, wbrew twierdzeniom powódki, wypłacił on kwotę 44.444,44 zł na rachunek powódki, z którego została następnie pobrana składka ubezpieczeniowa. Nadto, powyższa kwota nie stanowiła świadczenia na rzecz pozwanego, lecz ubezpieczyciela. Pozwany zwrócił także uwagę, że w § 2 ust. 6 pkt e umowy kredytu wskazano, że ww. kwota stanowi jeden z elementów całkowitego kosztu kredytu (koszt płatności składki z tytułu ubezpieczenia), zaś w formularzu informacyjnym w rubryce 3 – „Koszty kredytu. Koszty jednorazowe” wskazano na kwotę 44.444,44 zł jako koszt ubezpieczenia na życie. Stąd też, pozwany wywodził, że w świetle łączącego strony stosunku prawnego brak jest podstaw do twierdzenia, że zadłużenie powódki nie obejmuje kwoty 44.444,44 zł, gdyż kwota ta została jako pierwsza wypłacona z kredytu na rachunek bankowy powódki, zgodnie z jej pisemną dyspozycją.

(odpowiedź na pozew, k. 75-77)

W toku procesu sprecyzowała roszczenie główne, wskazując, iż domaga się ustalenia prawidłowego zadłużenia wobec pozwanego banku, argumentując, iż nieprawidłowe zawyżanie przez pozwanego jej aktualnego zadłużenia wobec banku wynika również z bezprawnego wliczenia przez pozwanego do kwoty zadłużenia kosztów procesu, jakie bank poniósł w związku z prowadzeniem procesów, które bank w istocie przegrał i których kosztami został przez sąd obciążony.

(pismo procesowe powódki z dnia 27 września 2021r., k. 118-122)

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 25 października 2013 r. (...) Bank Spółka Akcyjna. z siedzibą w W. wydał pozytywną decyzję o udzieleniu powódce M. N. kredytu w kwocie 444.444,44 zł. W treści decyzji kredytowej wskazano, że klient nie będzie korzystał z ubezpieczenia na życie. Zgodnie z decyzją kredyt w kwocie 400.000 zł miał być przeznaczony na sfinansowanie nabycia praw wynikających z umowy o wybudowanie nieruchomości mieszkalnej (wraz z miejscem postojowym) przez dewelopera, a w kwocie 44.444,44 zł na sfinansowanie dodatkowych kosztów inwestycji nieprzewidzianych/niedoszacowanych na moment składania wniosku kredytowego. Jako warunek wypłaty kredytu przewidziano m.in. przedłożenie przez powódkę oryginału opłaconej polisy ubezpieczenia na życie na kwotę 444.444,44 zł wraz z pisemnym potwierdzeniem ubezpieczyciela o przyjęciu cesji praw z polisy na rzecz banku oraz wskazaniem na polisie banku jako uposażonego, opłacenie składki z tytułu ubezpieczenia (...). Zabezpieczenie spłaty kredytu miały stanowić: hipoteka, cesja praw z polisy ubezpieczenia na życie, cesja praw z polisy ubezpieczenia nieruchomości, ubezpieczenie pomostowe, a także ubezpieczenie (...).

(dowód: decyzja kredytowa z dnia 25 października 2013r., k. 14-17, przesłuchanie powódki M. N., płyta CD k. 287)

W dniu 14 listopada 2013 r. strony zawarły umowę kredytu zabezpieczonego na nieruchomości (...) nr (...). Zgodnie z treścią umowy (...) Bank S.A. udzielił powódce kredytu w kwocie 444.444,44 zł na okres 360 miesięcy. Zgodnie z treścią umowy kredyt w kwocie 400.000 zł jest przeznaczony na sfinansowanie nabycia praw wynikających z umowy o wybudowanie nieruchomości mieszkalnej (wraz z miejscem postojowym) przez dewelopera, a w kwocie 44.444,44 zł na sfinansowanie dodatkowych kosztów inwestycji nieprzewidzianych/niedoszacowanych na moment składania wniosku kredytowego.

Zabezpieczenie spłaty kredytu stanowiły: hipoteka w kwocie 666.666,66 zł, cesja prawa z polisy ubezpieczenia na życie (wartość - 444.444,44 zł), cesja praw z polisy ubezpieczenia nieruchomości, ubezpieczenie pomostowe (wartość - 444.444,44 zł), ubezpieczenie (...) (wartość 44.444,44 zł, składka - 1.555,56 zł), pełnomocnictwo do rachunku. Wypłata kredytu miała nastąpić w 4 transzach w następujących kwotach: 64.444,44 zł (wpłata do dewelopera + nieprzewidziane koszty, planowana data uruchomienia 14 listopada 2013r.), 100.000 zł (5 grudnia 2013r.), 100.000 zł (6 stycznia 2014r.) i 180.000 zł (5 lutego 2014r.). Całkowity koszt kredytu wynosił na dzień zawarcia umowy 483.462,01 zł i obejmował m.in. koszty związane z płatnością składki z tytułu ubezpieczenia na życie w wysokości 44.444,44 zł.

Zgodnie z §8 ust. 12 w przypadku przystąpienia do oferowanego przez bank grupowego ubezpieczenia na życie w (...) SA, kredytobiorca zobowiązał się do zwrotu bankowi kosztów związanych z polarnością przez bank składki z tytułu ubezpieczenia w terminie 7 dni od uruchomienia kredytu lub pierwszej transzy. Docelowym zabezpieczeniem wiarygodności o zwrot kredytu, odsetek, kosztów ubocznych, w tym opłat i prowizji z tytułu kredytu miała być hipoteka ustanowiona na pierwszym miejscu w KW prowadzonej dla nieruchomości na zabezpieczenie roszczeń (§ 9 ust. 2). Pozwana zobowiązała się m.in. dostarczyć do banku odpis z KW potwierdzający prawomocny wpis hipoteki na pierwszym miejscu na rzecz banku w ciągu 12 miesięcy od zakończenia inwestycji, oryginał polisy ubezpieczenia nieruchomości.

(dowód: umowa kredytu zabezpieczonego na nieruchomości (...) nr (...), k. 18-31, 81-87, przesłuchanie powódki M. N., płyta CD k. 287)

W dniu 14 listopada 2013r. powódka wypełniła deklarację ubezpieczeniową nr (...) o przystąpienie grupowego ubezpieczenia na życie w wariantcie D w Towarzystwie (...) SA. Suma ubezpieczenia wynosiła 44.444,44 zł. W doręczonym kredytobiorcy formularzu informacyjnym wskazano wysokość kosztu ubezpieczenia.

(dowód: deklaracja ubezpieczeniowa, k. 32-34, 90-92, formularz informacyjny, k. 101-103)

W dniu 14 listopada 2013 r. powódka złożyła dyspozycję uruchomienia kredytu w kwocie 44.444,44 zł.

(dowód: dyspozycja uruchomienia kredytu, k. 95)

W dniu 14 listopada 2013 r. powódka wniosła o pobranie z jej rachunku kwoty 44.444,44 zł tytułem kosztów ubezpieczenia na życie w (...) S.A. oraz kwoty 1.555,56 zł tytułem kosztów ubezpieczenia (...) w (...) S.A.

(dowód: wniosek, k. 31, 97, przesłuchanie powódki M. N., płyta CD k. 287)

Powódka nie zawierała we własnym zakresie umowy ubezpieczenia na życie.

(dowód: przesłuchanie powódki M. N., płyta CD k. 287)

W dniu 14 listopada 2013 r. powódka podpisała umowę cesji ubezpieczeniowej przenosząc na bank roszczenie o wypłatę świadczenia ubezpieczeniowego na wypadek zgonu, całkowitej niezdolności do pracy i trwałego inwalidztwa.

(dowód: umowa cesji ubezpieczeniowej, k. 172)

W dniu 22 listopada 2013 r. pozwany bank uruchomił kwotę kredytu w wysokości 44.444,44 zł (z przeznaczeniem na dodatkowe koszty), a następnie obciążył tą samą kwotą rachunek powódki tytułem „deklaracja (...)”. Nadto, tego samego dnia bank pobrał składkę na ubezpieczenie (...) w kwocie 1.555,56 zł.

(dowód: historia rachunku kredytowego, k. 54, 99)

Pozwany wypłacił na rachunek dewelopera tylko trzy transze kredytu: w dniu 22 listopada 2013r. kwotę 20.000 zł, w dniu 27 listopada 2013 r. kwotę 100.000 zł, zaś w dniu 13 grudnia 2013 r. kwotę 100.000 zł.

(dowód: historia rachunku kredytowego, k. 54)

Powódka zapłaciła deweloperowi kwotę odpowiadającą wysokości ostatniej transzy tj. kwotę 180.000 zł z własnych środków.

(fakt bezsporny)

Powódka nie wyraziła zgody na zawarcie aneksu zakładającego zmniejszenie kwoty kredytu, zwiększenie udziału pozwanej w inwestycji do 56 %, gdyż uznała, że w proponowanym jej aneksie nieprawidłowo zarachowano kwotę 44.444,44 zł z tytułu ubezpieczenia, a nadto w aneksie wciąż występował wymóg cesji na rzecz powoda ewentualnych świadczeń z ubezpieczenia na życie.

(dowód: korespondencja, k. 35-38, projekt aneksu, k. 39-41)

Nie doszło do ustanowienia hipoteki na skutek braku oświadczenia banku.

(fakt bezsporny)

Pozwany wezwał powódkę do wykonania umowy poprzez ustanowienie hipoteki, a po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu dokonał wypowiedzenia umowy.

(fakt bezsporny)

Następnie, pozwany wytoczył przeciwko M. N. powództwo o zapłatę 256.623,97 zł wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami. Wyrokiem z dnia 7 października 2019 r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt XV C 558/19 Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził od powódki na rzecz banku kwotę 1.772,82 zł wraz z odsetkami od dnia 25 marca 2019 r. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd stwierdził, że złożenie przez bank oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu było nadużyciem prawa podmiotowego.

(dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 7 października 2019r. wraz z uzasadnieniem, k. 42-51)

W dniu 27 listopada 2020 r. pozwany zaproponował zawarcie aneksu, w którym jako zabezpieczenie spłaty kredytu wymieniono m.in. cesję z praw z polisy ubezpieczenia na życie na okres od 13 grudnia 2013r. do 14 listopada 2018 r. (wartość zabezpieczenia 244.444,44 zł), a także wskazano, że kredyt zostanie wypłacony w trzech transzach w łącznej kwocie 244.444,44 zł (w tym 44.444,44 zł na nieprzewidziane koszty). Nadto, w projekcie przewidziano, że po wejściu w życie aneksu zostanie zwrócona kredytobiorcy część składki w kwocie 19.769,99 zł. Powódka nie zdecydowała się na podpisanie aneksu.

(dowód: propozycja ugody, k. 58, projekt ugody, k. 59-61)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, a także dowodu z przesłuchania powódki.

Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy Sąd nie znalazł żadnych podstaw do kwestionowania wiarygodności i mocy dowodowej przedstawionych przez strony dokumentów prywatnych, w tym m.in. umowy o kredytowej, decyzji o udzieleniu kredytu, polisy ubezpieczeniowej, deklaracji przystąpienia do ubezpieczenia na życie, historii rachunku bankowego, korespondencji stron. Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron niniejszego postępowania nie kwestionowała w trybie art. 253 k.p.c. autentyczności tych dokumentów, ani też nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi pismami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. Sąd z urzędu również nie doszukał się żadnych okoliczności mogących budzić wątpliwości co do autentyczności i wiarygodności dołączonych dokumentów prywatnych. W związku z powyższym, w ramach swobodnej oceny dowodów, Sąd doszedł do przekonania, że przedstawione przez strony dokumenty prywatne przedstawiają rzeczywistą treść stosunku prawnego zawartego przez nie, a także okoliczności związane z wykonywaniem umowy, w tym w zakresie dotyczącym zabezpieczenia kredytu.

Jeśli natomiast chodzi o ocenę zeznań powódki, to należało zważyć, że w części korelują one z treścią dokumentów złożonych do akt sprawy. Powódka bowiem przyznała, że przy zawarciu umowy podpisała deklarację ubezpieczeniową o przystąpienie grupowego ubezpieczenia na życie w (...) SA, a także, że bank poinformował ją w momencie podpisania umowy o wypłacie kwoty 44.444,44 zł na rzecz (...) SA tytułem składki na ubezpieczenie na życie, a także o tym, że kwota ta została dodana do kredytu. Oznacza to, że powódka miała świadomość istnienia zobowiązania z tytułu składki i godziła się na jej pobranie przez ubezpieczyciela. Natomiast, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego za niewiarygodne należało uznać zeznania powódki odnośnie do doliczenia kosztów procesu poniesionych przez bank w przegranym przez niego postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Gdańsku do zadłużenia z tytułu przedmiotowego kredytu.

Na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd pominął dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, a także wniosek o zobowiązanie pozwanej do przedłożenia pełnej historii rachunku, albowiem ustalenia co do faktów istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd był w stanie dokonać samodzielnie na podstawie dotychczas złożonego materiału dowodowego.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka C. L. z uwagi na niemożność jego przeprowadzenia.

### ***(rozstrzygnięcie i podstawa prawna powództwa)***

Powództwo główne podlegało oddaleniu. Powództwo w zakresie żądania ewentualnego zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Przechodząc do szczegółowych rozważań należy wskazać, że w niniejszej sprawie powódka zgłosiła roszczenie główne, domagając się ustalenia, że wysokość jej zadłużenia z tytułu umowy kredytu zabezpieczonego na nieruchomości (...) Nr (...) zawartej w dniu 14 listopada 2013 r. pomiędzy (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w W. a M. N. wynosi 204.206,80 zł, a następnie sprecyzowała powyższe żądanie wskazując, że domaga się ustalenia prawidłowej wysokości zadłużenia wobec pozwanego banku.

Podstawę prawną powództwa stanowił przepis art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

### ***(ocena powództwa głównego)***

Zważyć należy, iż uzasadniając roszczenie główne powódka podnosiła, że pozwany w sposób nieuprawniony zawyżył jej aktualne zadłużenie z tytułu umowy kredytowej, albowiem bezzasadnie doliczył do kwoty zadłużenia należności z tytułu kosztów procesu, jakie bank poniósł w związku z procesem toczącym się przed Sądem Okręgowym w Gdańsku pod sygnaturą akt XV C 558/19, a także uwzględnił w kwocie kapitału kredytu kwotę 44.444,44 zł z tytułu kosztów ubezpieczenia na życie.

W ocenie Sądu, tak sformułowane roszczenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy wyjaśnić, że wbrew twierdzeniom powódki, na żadnym etapie wykonywania umowy kredytowej bank nie doliczył do kwoty zadłużenia kosztów procesu, jakie poniósł w przegranym postępowaniu toczącym się przed Sądem Okręgowym w Gdańsku pod sygnaturą akt XV C 558/19. Na potwierdzenie powyższej okoliczności pozwany przedłożył szczegółową historię rachunku prowadzonego dla przedmiotowego kredytu z rozbiem na należność główną (kapitał), świadczenia uboczne (odsetki kapitałowe, odsetki za opóźnienie, opłaty). Co jednak istotniejsze, powództwo w ostatecznie sprecyzowanym kształcie nie mogło zostać uwzględnione, gdyż powódka nie wskazała daty, na jaką miałyby zostać ustalone saldo zadłużenia. Nie ulega bowiem wątpliwości, że saldo zadłużenia jest zmienne w czasie, gdyż z jednej strony ulega zmniejszeniu o dokonywane przez kredytobiorcę wpłaty, a z drugiej powiększeniu np. o odsetki za opóźnienie (tzw. odsetki karne od należności przeterminowane), czy wskazane w umowie opłaty i prowizje.

Zgodnie z treścią art. 316 §1 k.p.c. wydając wyrok, sąd bierze za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, niemniej na podstawie zebranego materiału dowodowego nie sposób ustalić tego salda na datę zamknięcia rozprawy. Zważyć należy, iż kwestionowana przez powódkę składka ubezpieczeniowa w kwocie 44.444,44 zł została w dniu 23 listopada 2013 r. doliczona do kapitału kredytu, co jednoznacznie wynika z historii rachunku bankowego prowadzonego dla rozliczenia spornego kredytu. Gdyby zatem, zgodnie z twierdzeniami powódki, pomniejszyć kapitał o tę składkę z tytułu ubezpieczenia na życie, to należałoby dokonać przeliczenia salda zadłużenia od początku trwania stosunku prawnego. Zaoferowany przez stronę powodową materiał dowodowy był zbyt skąpy, aby dokonać ustaleń w powyższym zakresie nawet za pomocą dowodu z opinii biegłego sądowego. Zważyć bowiem należy, iż aby dokonać rozliczenia kredytu z pominięciem składki ubezpieczeniowej należałoby dysponować choćby informacjami o wysokości oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania, datach i wysokości dokonanych wpłat etc.

Z powyższych względów powództwo główne na podstawie art. 189 k.p.c. a contrario podlegało oddaleniu.

### ***(ocena powództwa ewentualnego)***

W związku z powyższym należało rozważyć roszczenie ewentualne o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu zabezpieczonego na nieruchomości (...) Nr (...) zawartej w dniu 14 listopada 2013 r. pomiędzy (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w W. a M. N. co do obowiązku zapłaty 44.444,44 zł z tytułu składki ubezpieczenie na życie. Podstawę prawną tego roszczenia także stanowił przytoczony powyżej przepis art. 189 k.p.c.

Zgodnie z poglądem prezentowanym w orzecznictwie, materialnoprawna przesłanka interesu prawnego w wytoczeniu powództwa ma miejsce, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09, OSNC - Zb. dodatkowy 2010 nr B, poz. 47, str. 94). Jej brak pociąga za sobą oddalenie powództwa. Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, że interes prawny uzasadniający wniesienie powództwa o ustalenie powinien być rozumiany elastycznie, z uwzględnieniem celowościowej wykładni tego pojęcia, konkretnych okoliczności danej sprawy i tego, czy strona może uzyskać pełną ochronę swoich praw w drodze powództwa o świadczenie.

Przesłanką zasadności powództwa o ustalenie jest istnienie po stronie powodowej interesu prawnego w ustaleniu konkretnego stosunku prawnego lub konkretnego prawa. Interes prawny stanowi przesłankę merytoryczną powództwa o ustalenie. Interes prawny, jako materialnoprawna przesłanka roszczenia przewidzianego w art. 189 k.p.c., jest kategorią obiektywną i musi być wykazany przez powoda. Roszczenie przewidziane w art. 189 k.p.c. nie służy bowiem ustaleniu przez sąd treści normy prawnej z dokonaniem wiążącej wykładni przepisu określającego prawa i obowiązki powoda. Nie służy również wskazaniu przez sąd powodowi drogi prawnej służącej realizacji jego uprawnienia przewidzianego w określonym przepisie.

Interes prawny musi istnieć w chwili wytoczenia powództwa i zamknięcia rozprawy. Sąd wydaje wyrok, biorąc pod uwagę stan rzeczy w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.) co oznacza, że interes prawny musi zaistnieć najpóźniej w chwili wydawania wyroku. Wskazać jednakże należy, że interes prawny do wytoczenia powództwa o

ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego nie zachodzi, jeżeli zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 2 października 2015 r., II CSK 610/14, Legalis numer 1378808, wyrok Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2012 r., II CSK 143/12, Biuletyn Sądu Najwyższego – Izba Cywilna 2013 nr 12 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 29 października 2009 r., III CZP 79/09, B. (...), nr 10). Nadto, podkreślić należy, iż powództwo o ustalenie nie może zmierzać do ustalenia faktów niemających prawotwórczego charakteru ani też ustalenia okoliczności faktycznych sprawy (vide: wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 20 marca 2015r., III Ca 1798/14). Rozważając roszczenie ewentualne należało mieć także na względzie, że dopuszczalne jest ustalenie treści stosunku prawnego wykreowanego przez umowę i co do wszystkich jego elementów, niektórych z nich lub tylko jednego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 1998 r., III CKN 563/97, L.).

Mając na względzie przytoczone powyżej stanowisko judykatury, Sąd uznał, że powódka wykazała interes prawny w ustaleniu nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z umowy kredytu co do obowiązku zapłaty 44.444,44 zł z tytułu składki ubezpieczenie na życie. Jak bowiem wynika z przedłożonej do akt sprawy korespondencji pomiędzy stronami istnieje spór co do wysokości zadłużenia powódki z tytułu ww. kredytu. Bank stoi na stanowisku, że na kwotę kapitału kredytu obejmuje kwotę 44.444,44 zł wypłaconą na sfinansowanie składki na ubezpieczenie na życie w pełnej wysokości, zaś pozwana konsekwentnie twierdziła, że składka została od niej pobrana bez uzasadnienia i podstawy prawnej, tym bardziej, że w decyzji kredytowej nie przewidziano zabezpieczenia kredytu w formie ubezpieczenia na życie. Do tej pory jednak nie doszło do definitywnego rozwiązania sporu na drodze sądowej ani też na drodze polubownej, choć w przeszłości strona pozwana dochodziła już od powódki w postępowaniu sądowym spłaty zadłużenia z uwzględnieniem pełnej składki ubezpieczeniowej. W świetle powyższego nie ulega wątpliwości, że istnieje stan niepewności prawnej co do wysokości zobowiązania kredytobiorcy polegający na zagrożeniu skierowania przez bank sprawy na drogę postępowania sądowego i ponownego dochodzenia zapłaty w przypadku spłaty kredytu z pominięciem skredytowanych kosztów składki ubezpieczeniowej.

Przesądziwszy powyższe, w dalszej kolejności należało odnieść się do zarzutów powódki dotyczących braku podstawy prawnej do pobrania składki ubezpieczeniowej z tytułu ubezpieczenia na życie. Powódka zarzucała, że obowiązek zapłaty składki ubezpieczeniowej nie był przewidziany w decyzji kredytowej. Odnosząc się do zarzutów powódki zważyć należy, iż w treści decyzji stwierdzono m.in., że kredyt w kwocie 44.444,44 zł jest przeznaczony na sfinansowanie dodatkowych kosztów inwestycji nieprzewidzianych/niedoszacowanych na moment składania wniosku kredytowego, a jako warunek wypłaty kredytu przewidziano m.in. przedłożenie przez powódkę oryginału opłaconej polisy ubezpieczenia na życie na kwotę 444.444,44 zł wraz z pisemnym potwierdzeniem ubezpieczyciela o przyjęciu cesji praw z polisy na rzecz banku. Z kolei, jako zabezpieczenie spłaty kredytu wskazano m.in. cesję praw z polisy ubezpieczenia na życie. W ocenie Sądu, nie ma sprzeczności pomiędzy treścią decyzji kredytowej a umową kredytową, gdyż już w decyzji kredytowej jako jeden ze sposobów zabezpieczenia przewidziano cesję praw z polisy ubezpieczenia na życie, przy czym powódka miała zawrzeć taką umowę we własnym zakresie i przedstawić kredytobiorcy jedynie polisę. Zeznając w niniejszej sprawie powódka wskazała, że nie skorzystała z możliwości samodzielnego zawarcia ubezpieczenia na życie. Tym samym, wobec braku przedstawienia polisy ubezpieczeniowej, o jakiej mowa w decyzji, należało uznać, że powódka przystała na ofertę ubezpieczenia przedstawioną przez bank. Zawarta przez strony umowa przewidywała obowiązek zapłaty składki ubezpieczeniowej z tytułu ubezpieczenia na życie. Zważyć bowiem należy, iż w §2 ust. 3 wśród warunków do wypłaty kredytu wymieniono m.in. przedłożenie przez kredytobiorcę oryginału opłaconej polisy ubezpieczeniowej na życie na kwotę 444.444,44 zł wraz z pisemnym potwierdzeniem ubezpieczyciela o przyjęciu cesji praw z polisy na rzecz banku oraz wskazaniem na polisie banku jako uposażonego. Z kolei, w §2 ust. 5 jako jeden ze sposobów zabezpieczenia wymieniono: cesję praw z polisy ubezpieczenia na życie (wartość zabezpieczenia - 444.444,44 zł). Stosownie do §3 ust. 3 pkt 2 w przypadku przystąpienia do grupowego ubezpieczenia oferowanego przez bank, kredytobiorca jest zobowiązany do dokonywania zwrotu bankowi kosztów związanych z płatnością przez bank składek z tytułu ubezpieczenia na życie, a wedle §3 ust. 4 koszty ubezpieczeń o których mowa w § 3 ust. 3, do których przystąpił kredytobiorca, zostaną pobrane w dniu płatności raty z rachunku określonego w § 2 ust. 12 lub bank obciąży rachunek kredytu. Z kolei, w myśl §8 ust. 12: w przypadku przystąpienia do oferowanego przez bank grupowego ubezpieczenia na życie w Towarzystwie (...) SA, kredytobiorca zobowiązuje się do zwrotu bankowi kosztów związanych z płatnością przez bank składki z tytułu

ubezpieczenia w terminie 7 dni od dnia uruchomienia kredytu, lub pierwszej transzy. Jak natomiast stanowił §8 ust. 13 w przypadku rezygnacji przez kredytobiorcę z ubezpieczenia na życie, o którym mowa w ust. 12, bank zwróci kredytobiorcy poniesione przez niego koszty związane z ubezpieczeniem w wysokości odpowiadającej kwocie kosztów za niewykorzystany okres ubezpieczenia. Nadto, należało mieć na względzie, że zgodnie z §9 ust. 4 w przypadku ustanowienia zabezpieczenia w postaci cesji praw z polisy ubezpieczenia na życie, suma ubezpieczenia pierwszej polisy nie może być niższa niż określona w § 2 ust. 5, a suma ubezpieczenia kolejnych polis nie może być niższa niż aktualne saldo kredytu. Wedle § ust. 6 lit e - opłata jest jednym z elementów całkowitego kosztu kredytu.

Ponadto, o zaciągnięciu zobowiązania do zapłaty składki ubezpieczeniowej świadczy podpisana przez powódkę deklaracja przystąpienia do ubezpieczenia i złożona przez nią dyspozycja zapłaty składki, co wykazano stosownymi dokumentami. Dalej należy wskazać, że zeznając w niniejszej sprawie powódka przyznała, że została poinformowana w dacie zawierania umowy o obowiązku zapłaty składki na ubezpieczenie na życie, a zatem miała świadomość obowiązku zapłaty składki. Zgodnie ze złożoną przez powódkę dyspozycją rachunek bankowy został uznany kwotą 44.444,44 zł pochodzącą z kredytu, a następnie obciążony tą samą kwotą tytułem składki. W świetle powyższego należało uznać, że co do zasady powódka była zobowiązana do poniesienia kosztu w postaci składki ubezpieczeniowej we wskazanej w umowie kwocie, a zapłata została skredytowana przez bank.

W ocenie Sądu, wobec zmiany okoliczności faktycznych w trakcie wykonania umowy, należało jednak uznać, że obciążenie powódki składką w pełnej wysokości było bezpodstawne. Zważyć należy, iż z treści §9 ust. 4 umowy kredytowej wynika, że sumę ubezpieczenia pierwszej polisy uzależniono od wskazanej sztywno wysokości zabezpieczenia równej kwocie kredytu, natomiast kolejnych opłat uzależniono od salda zadłużenia. Bezsporne jednak było, że bank nie wypłacił kredytu w wysokości wskazanej w umowie, lecz jedynie w kwocie 220.000 zł, a mimo to nadal było utrzymywane zabezpieczenie skalkulowane w oparciu o pierwotną kwotę kapitału kredytu. Zdaniem Sądu zakres zabezpieczenia powinien zostać skalibrowany odpowiednio do poziomu zaangażowania finansowego kredytodawcy.

Zważyć należy, iż Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie podejmował zagadnienie nadzabezpieczenia dopuszczając możliwość oceny takiej umowy na płaszczyźnie art. 58 k.c. (vide: np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 października 2011 r., II CSK 690/10; z dnia 28 października 2010 r., II CSK 218/10). Zdaniem Sądu Najwyższego nadmierne lub zbyteczne zabezpieczenie wiarygodności może być przyczyną stwierdzenia nieważności umowy. Taką umowę należy poddać ocenie w świetle art. 58 k.c. oraz art. 353<sup>1</sup> k.c. Zasada swobody umów, zgodnie, z którą strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, doznaje na gruncie art. 353<sup>1</sup> k.c. ograniczenia, jeżeli jej treść lub cel sprzeciwia się właściwości (naturze) stosunku prawnego, ustawie bądź zasadom współżycia społecznego. Sprawiedliwość kontraktowa może być naruszona także wówczas, gdy dochodzi do istotnego naruszenia proporcji między obowiązkami dłużnika, a potrzebą ochrony uzasadnionego interesu wierzyciela, co ma miejsce, gdy wysokość zabezpieczenia pozostaje w znaczącej dysproporcji do wartości zabezpieczanej wiarygodności (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2016 r., IV CSK 372/15).

W niniejszej sprawie niewątpliwie doszło do istotnego naruszenia proporcji pomiędzy obowiązkami dłużnika a potrzebą ochrony interesu wierzyciela. Zgodnie bowiem z treścią umowy, bank miał wypłacić powódce kapitał w kwocie 400.000 zł. Tymczasem, co było bezsporne, wypłacił w dniu 22 listopada 2013r. kwotę 20.000 zł, w dniu 27 listopada 2013r. kwotę 100.000 zł, zaś w dniu 13 grudnia 2013 r. kwotę 100.000 zł, a zatem łącznie 220.000 zł. W tej sytuacji powódka musiała z własnych środków pokryć koszty transakcji w zakresie, w jakim bank nie wykonał swojego zobowiązania, tj. zapłacić deweloperowi kwotę 180.000 zł. Powyższa kwota stanowi niemal połowę kapitału kredytu.

Skoro stosownie do przytoczonego powyżej §9 ust. 4 umowy kredytowej wysokość składki została skalkulowana w oparciu o kwotę kapitału kredytu, to w przypadku nie wykonania przez bank swojego zobowiązania w całości, a jednocześnie wobec zwiększenia udziału kredytobiorcy w kosztach inwestycji, ryzyko braku spłaty kredytu uległo odpowiedniemu zmniejszeniu. Zdaniem Sądu, pobranie pełnej składki ubezpieczeniowej w sytuacji istotnego zmniejszenia ryzyka i niewykonania przez bank zobowiązania w całości należało uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Jednocześnie należało mieć na względzie, iż poza cesją z polisy ubezpieczenia na życie, bank zapewnił sobie dalsze zabezpieczenie spłaty kredytu poprzez ubezpieczenie niskiego wkładu własnego (choć wkład



kredytobiorcy ostatecznie stanowił niemal połowę kosztów inwestycji), czy cesję praw z ubezpieczenia nieruchomości. Nadto, bank miał możliwość ustanowienia hipoteki na nieruchomości zakupionej za środki pochodzące z kredytu. W świetle powyższego, postanowienia umowne dotyczące zabezpieczenia w postaci cesji praw z polisy ubezpieczenia na życie należało uznać za nieważne.

Należało dalej ustalić, czy postanowienia te są nieważne w całości, czy w części. Wydaje się, że jedynie w części (art. 58 §3 k.c.) tj. w zakresie określenia samej wysokości składki. W orzecznictwie wskazuje się, że nieważność częściowa może dotyczyć także świadczeń głównych (np. ceny) (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 27 lipca 2018 r., V CSK 382/17, L.). W takim jednak wypadku w praktyce konieczne może być uzupełnienie powstałej w ten sposób luki z **wykorzystaniem wykładni pozostałej części umowy** lub na podstawie jednego ze źródeł wymienionych w art. 56 k.c. W powyższym wyroku dokonując rozważań na kanwie art. 58 § 3 k.c., Sąd Najwyższy uznał, że umowa sprzedaży jest nieważna jedynie w części określającej zawyżoną cenę (art. 58 §3 k.c.). Analogicznie do powyższego poglądu prawnego, należałoby stwierdzić, że umowa pozostaje nieważna w części określającej zawyżoną składkę. Skoro wysokość składki została skalkulowana w stosunku do kapitału kredytu, to powinna uwzględniać faktycznie wypłacony kapitał i faktyczne ryzyko. W tym stanie rzeczy należało proporcjonalnie zmniejszyć wysokość składki w stosunku do faktycznie wypłaconego kapitału kredytu.

Skoro składkę obliczono przy uwzględnieniu kwoty kapitału w wysokości 444.444,44 zł, to kwota faktycznie wypłacona przez bank tj. kwota 220.000 zł stanowi 49,50 % pierwotnej kwoty kapitału. Odnosząc ten odsetek do wysokości pobranej przez powoda składki tj. 44.444,44 zł Sąd obliczył wysokość składki skalkulowanej w stosunku do kwoty faktycznie wypłaconej 21.999,99 zł. W konsekwencji, różnica pomiędzy kwotą pobraną a należną wynosi: 22.444,45 zł.

Mając zatem powyższe, na podstawie art. 189 k.p.c., Sąd uznał, że zobowiązanie powódki nie istnieje tylko we wskazanym powyżej zakresie. W pozostałym zakresie, przekraczającym kwotę 22.444,45 zł roszczenie ewentualne podlegało oddaleniu.

#### ***(koszty procesu)***

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Strony wygrały spór w podobnym stosunku tj. po 50 %. Koszty powódki stanowiła opłata od pozwu w kwocie 1.000 zł, z czego należy jej się zwrot kwoty 500 zł, zaś koszty pozwanego stanowiła koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł, z czego należy się pozwanej zwrot kwoty 1.800 zł. Po skompensowaniu należało zasądzić 1.300 zł dla pozwanej. Nadto, na podstawie art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c. Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty.